

Aldona Nawój-Śleszyński, Joanna Łuczak

Sprawozdanie z konferencji „Nowe instytucje prawa karnego wykonawczego stosowane wobec skazanych na karę pozbawienia wolności”

(Łódź, 21 kwietnia 2016 r.)

21 kwietnia 2016 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa „Nowe instytucje prawa karnego wykonawczego stosowane wobec skazanych na karę pozbawienia wolności”. Wydarzenie to było okazją do uczczenia jubileuszu XX-lecia powołania Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Łodzi, który od wielu lat owocnie współpracuje z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, a w szczególności z Zakładem Prawa Karnego Wykonawczego.

Organizatorami konferencji był Zakład Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego oraz Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi. Patronat honorowy nad konferencją objęli: prof. nadzw. dr hab. Agnieszka Liszewska – dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, płk Jacek Lenart – dyrektor Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Łodzi, SSO Krzysztof Kacprzak – prezes Sądu Okręgowego w Łodzi, a także prof. zw. dr hab. Piotr Stępiak – prezes Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego.

Podczas trzech sesji, których moderatorami byli dr Joanna Łuczak – sekretarz naukowy konferencji oraz kpt. Bartłomiej Turbiarz – rzecznik prasowy dyrektora Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej¹, wygłoszono łącznie dwadzieścia referatów. Szerokie spektrum przedstawionych zagadnień umożliwiło nie tylko wymianę poglądów między uczestnikami konferencji, ale także pozwoliło na wypracowanie postulatów *de lege lata* i *de lege ferenda*.

¹ Obecnie: rzecznik prasowy w Zespole Prasowym w CZSW w Warszawie.

Konferencję w imieniu organizatorów otworzyła prof. zw. dr hab. Anna Pikulska-Radomska, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego oraz płk Jacek Lenart. W imieniu Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego uczestników konferencji przywitał jego wiceprezes ppłk Bogdan Nowak. Zebranych przywitał również SSO Krzysztof Kacprzak. Prof. nadzw. dr hab. Aldona Nawój-Śleszyński – przewodnicząca komitetu naukowego konferencji, kierownik Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego przywitała wszystkich przybyłych i serdecznie podziękowała prelegentom za przyjęcie zaproszenia do wzięcia czynnego udziału w spotkaniu, a także przywitała przedstawicieli środowisk akademickich oraz wymiaru sprawiedliwości, w tym w szczególności: sędziów okręgu łódzkiego, piotrkowskiego i sieradzkiego, funkcjonariuszy Służby Więziennej i kuratorów okręgu łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i warszawskopraskiego. Wieloletni kierownik Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, członek komitetu naukowego konferencji prof. zw. dr hab. Stefan Lelental, wyrażając zadowolenie, że konferencja odbywa się w łódzkim ośrodku akademickim, przypomniał zebranych, że to właśnie na Uniwersytecie Łódzkim działa najstarszy w Polsce ośrodek badań nad prawem karnym wykonawczym. Przypomniał także osobę prof. E.St. Rappaporta, wybitnego uczonego, sekretarza generalnego Komisji Kodyfikacyjnej, która przygotowała *Kodeks karny* z 1932 r. i kierownika Katedry Prawa Karnego Wykonawczego aż do 1960 r., wielkiego orędownika skodyfikowania przepisów prawa karnego wykonawczego. Podzielił się także refleksjami dotyczącymi wyzwań i trudności, które współcześnie stoją przed formacją więzienną i zadeklarował wsparcie przedstawicieli nauki w ich pokonywaniu. Zauważył, a pogląd ten podzielili uczestnicy konferencji, że niekiedy sam ustawodawca podejmuje działania mające negatywny wpływ na efektywność Służby Więziennej.

Pierwszy referat, inaugurujący część merytoryczną konferencji, poświęcony systemowi dozoru elektronicznego wygłosił gen. Paweł Nasiłowski, dyrektor Biura Dozoru Elektronicznego Centralnego Zarządu Służby Więziennej. W swoim wystąpieniu przedstawił historię wdrażania systemu dozoru elektronicznego w Polsce od 2009 r., omówił jego schemat organizacyjny ze szczególnym uwzględnieniem roli Centralnego Zarządu Służby Więziennej oraz zaprezentował zebranych aspekty techniczne jego funkcjonowania. Podkreślając liczne zalety płynące z tego

rozwiązania, prelegent zauważył, że na obecnym etapie funkcjonowania SDE nie jest jeszcze możliwe poczynienie wiążących ustaleń dotyczących powrotności do przestępstwa osób, które odbywały karę w tym systemie. Przedstawione wyniki badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii i Francji, w jego ocenie, pozwalają jednak na uprawnione oczekiwanie, że odsetek ten będzie niższy niż w przypadku osób, które karę odbywały w sposób tradycyjny. Wystąpienie to wzbudziło duże zainteresowanie uczestników konferencji.

Kolejny prelegent, dr Tomasz Przesławski² z Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił referat *Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej – jako nowa formuła organizacji pośredniej więziennictwa*. Na początku wystąpienia omówił różnice między dwu- i trójszczeblowym modelem organizacji więziennictwa, sięgając w swoich rozważaniach aż do rozwiązań organizacyjnych i prawnych obowiązujących na ziemiach polskich w początkach XX w. Następnie przeanalizował m.in. status i kompetencje dyrektora okręgowego Służby Więziennej, wskazując, jak podmiot ten działa na płaszczyźnie organizacyjnej, penitencjarnej oraz administracyjnej. W swoim wystąpieniu odniósł się m.in. do postulatów: ponownego umieszczenia, tak jak to było przed 1996 r., okręgowych inspektoratów Służby Więziennej w strukturach Ministerstwa Sprawiedliwości; zwiększenia stopnia samodzielności jednostek podstawowych i likwidacji szczebla pośredniego, konstatując, że obecny kształt struktury organizacyjnej Służby Więziennej uwzględnia specyfikę regionalną i pozwala na skuteczną realizację postawionych przed nią zadań.

Następnie płk Jacek Lenart omówił rolę okręgowego inspektoratu Służby Więziennej w zarządzaniu wykonywania kary pozbawienia wolności.

Po przerwie, w drugiej sesji konferencji jako pierwszy głos zabrał kpt Piotr Miazio, kierownik Działu Penitencjarnego Zakładu Karnego w Łowiczu. Wystąpienie dotyczyło systemów wykonywania kary pozbawienia wolności. Prelegent najpierw odniósł się do podstaw prawnych analizowanego zagadnienia, a następnie omówił kolejno system zwykły, system programowanego oddziaływania, system terapeutyczny i system dozoru elektronicznego. Szczególne miejsce w swoim wystąpieniu referent poświęcił analizie danych statystycznych dotyczących zwykłego,

² Obecnie doktor habilitowany.

terapeutycznego i programowanego systemu wykonywania kary pozbawienia wolności w latach 2001-2015. Wartości te zostały zaprezentowane i omówione nie tylko w odniesieniu do wszystkich skazanych, ale także z podziałem na sprawców młodocianych, odbywających karę po raz pierwszy i recydywistów penitencjarnych.

Następnie kpt. Renata Tybura, kierownik Działu Terapeutycznego Zakładu Karnego w Garbalinie, przedstawiła zebrany specyfikę terapii uzależnień prowadzonej w warunkach izolacji więziennej w referacie *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec skazanych uzależnionych od alkoholu*. Prelegentka omówiła warunki realizowania systemu terapeutycznego wobec tej szczególnej grupy skazanych zarówno na oddziałach dla osób uzależnionych, jak i poza oddziałem. Jako główne cele oddziaływań terapeutycznych wskazała dostrzeżenie przez pacjenta związku między spożywaniem przez niego alkoholu a dokonywaniem przestępstw oraz negatywnymi zjawiskami zdrowotnymi, rodzinnymi, zawodowymi, prawnymi, materialnymi w jego życiu, a także wzbudzenie w nim motywacji i gotowości do zmiany. W swoim wystąpieniu przedstawiła metody oddziaływań specjalistycznych, w tym oddziaływania terapeutyczne mające miejsce w Zakładzie Karnym w Garbalinie, etapy pracy z pacjentem, a także dokonała oceny ich skuteczności odwołując się do statystyk, dotyczących pacjentów poddanych leczeniu.

Następnie głos zabrała mjr Małgorzata Łuczak, kierownik Ośrodka Diagnostycznego Aresztu Śledczego w Łodzi, która omówiła rolę ośrodków diagnostycznych w indywidualizacji wykonywania kary pozbawienia wolności. Referentka zauważyła, że na potrzebę tworzenia wyspecjalizowanych jednostek penitencjarnych, w których należy umieszczać zakwalifikowanych do określonej kategorii skazanych zwrócono uwagę już w XX-leciu międzywojennym. Pierwszą grupą skazanych, w stosunku do których podjęto decyzję o zindywidualizowanym odbywaniu kary, były osoby, u których w trakcie pobytu w zakładzie karnym ujawniła się choroba psychiczna. Przypomniała o powołanym na mocy Zarządzenia nr 67 Dyrektora Centralnego Zarządu Więziennictwa z 1958 r. eksperymentalnych oddziałach obserwacyjno-rozdzielczych, w których upatrywać należy początków pracy psychologicznej w polskich więzieniach. Przechodząc do referowania współczesnych zagadnień skupiła się na przedstawieniu zasad funkcjonowania ośrodków diagnostycznych, celach i sposobach prowadzenia w nich badań oraz roli orzeczenia psychologiczno-penitencjarnego. Zaprezentowała także dane statystyczne

dotyczące badań psychologicznych przeprowadzonych w Areszcie Śledczym w Łodzi w ośrodku diagnostycznym w latach 2011-2015 w kontekście indywidualizacji wykonywania kary pozbawienia wolności.

W dalszej kolejności referat poświęcony problematyce wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym wobec skazanych uzależnionych od środków odurzających lub psychotropowych wygłosił dr Adam Kwieciński z Katedry Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Wystąpienie rozpoczął od omówienia trybu kierowania tej grupy skazanych do systemu terapeutycznego, zauważając m.in., że „obecnie zwraca się uwagę na potrzebę korekty zaburzeń zdrowotnych skazanego dla osiągnięcia zadań na etapie postpenitencjarnym, co jest zbieżne z celami kary”. W referacie krytycznie odniósł się do niestosowania w praktyce przez sądy skazujące na karę pozbawienia wolności mechanizmu kierowania skazanych do systemu terapeutycznego, mimo treści art. 62 kk. Jego rozważania koncentrowały się dalej na temporalnym charakterze systemu terapeutycznego, którego naruszenia nie stanowi fakt poddania takim oddziaływaniom skazanego w trakcie całego okresu odbywania kary pozbawienia wolności, jeśli czas terapii odpowiada jego faktycznym potrzebom. W dalszej kolejności rozważał problematykę przymusu leczenia w kontekście zasady gwarancyjności, a także scharakteryzował nowe formy postępowania z uzależnionymi w ramach systemu terapeutycznego, tj. krótką interwencję i terapię krótkoterminową. Kończąc swój wywód wyraził pogląd o potrzebie wprowadzenia specjalnych mechanizmów postpenitencjarnych dedykowanych skazanym zwalnianym z oddziałów terapeutycznych.

Prof. nadzw. dr hab. Tomasz Kalisz, kierownik Katedry Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, poświęcił swoje wystąpienie zagadnieniu szczególnej ochrony skazanych w świetle art. 88d kkw. Już na początku referatu prelegent wskazał, że analizowana przez niego regulacja i wprowadzenie do kodeksu karnego wykonawczego kategorii skazanych szczególnie chronionych może być ocenione jako kontrowersyjne, mimo że zapewnienie bezpieczeństwa osobistego osadzonemu to jedno z najistotniejszych wyzwań stojących przed administracją penitencjarną. Następnie scharakteryzował katalog i źródła zagrożeń dla skazanych przebywających w zakładach karnych. Podkreślił także, co spotkało się z uznaniem zgromadzonych na sali ekspertów, iż skuteczność działań podejmowanych

przez funkcjonariuszy Służby Więziennej w obszarze bezpieczeństwa osobistego więźniów zależy od postawy samych zainteresowanych. Dalej odniósł się do tych obowiązków i zakazów ciążyących na skazanych, które wpływają na poziom ich bezpieczeństwa. Z rezerwą ocenił fakt wyodrębnienia z populacji skazanych tych stanowiących dla organów ścigania istotne źródło, dostrzegając w tym niebezpieczeństwo szczególnego koncentrowania się na potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa tej grupie, kosztem pozostałych osadzonych. Scharakteryzował środki służące w sposób szczególny ochronie na gruncie z art. 88d kkw, a także przedstawił wątpliwości interpretacyjne wynikające z redakcji tego przepisu. Krytycznej analizie poddał również tryb objęcia skazanego szczególną ochroną oraz formę nadzoru penitencjarnego nad tą instytucją. Na zakończenie swojego referatu prelegent odniósł się do problematyki szczególnej ochrony osób tymczasowo aresztowanych obrazując różnice między regulacjami z art. 212ba kkw, a 88d kkw.

Ostatnią, trzecią sesję konferencji zainicjowało wystąpienie dr. Sławomira Grzesiaka z Zakładu Resocjalizacji Instytutu Pedagogiki Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Prelegent w trakcie wystąpienia *Potrzeba nowych regulacji odnoszących się do wykonywania kary pozbawienia wolności wobec skazanych w wieku senioralnym* zaprezentował wyniki badań własnych przeprowadzonych w 21 zakładach karnych, w oparciu o które stworzył profil skazanego seniora. Badania te zostały przeprowadzone na grupie 515 respondentów, w skład których wchodziłi: seniorzy i wychowawcy jako tzw. grupa badawcza oraz nie-seniorzy jako grupa tzw. odniesienia. Ich efektem stały się przedstawione w trakcie konferencji rekomendacje, których adresatem jest nie tylko ustawodawca, ale również przedstawiciele nauki oraz praktycy, w tym pracownicy Służby Więziennej. Zebrany zostały także przedstawione trudności w pracy ze skazanymi seniorami, o których w trakcie badań mówili sami wychowawcy. Obejmują one m.in.: niską podatność tej grupy skazanych na oddziaływania korekcyjne, małe wsparcie dla pracy penitencjarnej po zwolnieniu seniora z więzienia, deficyt wiedzy i kompetencji z zakresu gerontologii, utrudnienia wynikające z warunków więziennych, w tym nadmierną biurokratyzację działań oraz zbyt liczne grupy wychowawcze.

Przedmiotem referatu wygłoszonego przez por. Pawła Małolepszego z Zakładu Karnego Nr 1 w Łodzi była specyfika wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet. Na początku wystąpienia odwołał się

do przepisów kodeksu karnego wykonawczego, które w wyraźny sposób różnicują sytuację osadzonych kobiet od mężczyzn, a następnie przedstawił te dysfunkcje, które najczęściej występują u osadzonych: uzależnienie od alkoholu i środków odurzających, dysfunkcje rodziny i styl wychowania, brak wykształcenia i doświadczenia zawodowego, któremu towarzyszy chęć łatwego zysku. Zwrócił uwagę, że osadzone często poszukiwały wzorców zachowania w środowisku patologicznym, kryminogennym, i nie posiadały umiejętności pełnienia ról społecznych. Szczególnie cenne dla uczestników konferencji były omówione przez prelegenta przypadki konkretnych osadzonych, na przykładzie których scharakteryzowane zostały grupy kobiet przebywających na oddziałach terapeutycznych. Duże zainteresowanie wzbudziło ukazanie specyficznych problemów kobiet odbywających karę pozbawienia wolności, do których należą: wolniejsza adaptacja do warunków zakładu karnego, częste zagrożenie samobójstwem, konieczność poświęcania im dużej ilości czasu i zapewnienia wsparcia przez personel penitencjarny, doświadczanie zaburzeń depresyjnych, próby manipulowania opiekunami, częste konflikty między współosadzonymi. Prelegent przedstawił także oddziaływania terapeutyczne stosowane na terenie Zakładu Karnego Nr 1 w Łodzi i podzielił się doświadczeniami wynikającymi z ich prowadzenia, a także podkreślił, że kobiety chętniej niż mężczyźni w nich uczestniczą.

Kolejna referentka, mjr Małgorzata Pietrucha-Hassan, kierownik Działu Terapeutycznego w Zakładzie Karnym Nr 2 w Łodzi swoje wystąpienie poświęciła problematyce oddziaływania terapeutycznego stosowanego wobec sprawców przestępstw seksualnych. Wskazała, że na terenie Polski znajduje się siedem oddziałów terapeutycznych, które zajmują się tą populacją skazanych, a które różnią się między sobą głównie klasyfikacją. Następnie odniosła się do terminu „zaburzenia preferencji seksualnych” (parafilii) oraz epidemiologii tych zaburzeń. Odwołując się do doświadczeń wynikających z pracy Działu Terapeutycznego w Zakładzie Karnym Nr 2 w Łodzi podzieliła się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi trudności w korekcie sprawców przestępstw seksualnych, którzy dopuścili się ich w związku z innymi zaburzeniami psychicznymi. Następnie omówiła sposób opracowywania, formę oraz znaczenie indywidualnego programu terapeutycznego, podkreślając m.in., że to właśnie „system terapeutyczny dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo jest systemem, w którym oddziaływania wychowawcze, edukacyjne, terapeutyczne i lecznicze mają

najbardziej zindywidualizowany charakter”. W interesujący sposób zaprezentowała zebranych szczegóły realizowanego przez siebie programu oddziaływań resocjalizacyjnych i terapeutycznych wobec sprawców przestępstw seksualnych, a na zakończenie omówiła trudności w zapobieganiu recydywie wśród tej grupy osadzonych.

Dalej głos zabrała mgr Beata Tomecka-Nabiałczyk, doktorantka w Zakładzie Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, która przedstawiła zebranych sytuację skazanych z niepełnosprawnością fizyczną w polskim systemie penitencjarnym. Rozpoczynając swoje wystąpienie prelegentka scharakteryzowała pojęcie niepełnosprawności, sięgając w tym zakresie po szereg definicji – od medycznych aż po prawne. Wskazała na tryby, w których uzyskuje się w Polsce status osoby niepełnosprawnej, a także źródła niepełnosprawności, do których najczęściej należą: upośledzenie narządu ruchu, choroby narządu wzroku i choroby psychiczne. W swojej wypowiedzi podjęła próbę oceny w jakim stopniu w ramach więziennej służby zdrowia realizowane jest w stosunku do niepełnosprawnych fizycznie skazanych prawo do ochrony zdrowia, które statuuje art. 115 kkw.

Dr Renata Szczepanik³ z Pracowni Pedagogiki Specjalnej Wydziału Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego omówiła rodzaje autoprezentacji recydywistów w staraniach o warunkowe przedterminowe zwolnienie z więzienia. Prelegentka przedstawiła wyniki przeprowadzonych przez siebie badań biograficznych na skazanych recydywistach penitencjarnych, oparte na paradygmacie interpretatywnym. Dr R. Szczepanik podkreśliła, że w swoich badaniach nie szukała prawdy obiektywnej. Ramy teoretyczne wyznaczała koncepcja dramaturgiczna E. Goffmana. W ramach autoprezentacji osoby, która zasługuje na warunkowe przedterminowe zwolnienie, recydywista sięga po strategie, których celem jest wpływanie i kontrolowanie sposobu, w jaki definiuje go otoczenie. Zadaniem recydywisty penitencjarnego jest przekonać otoczenie, że pomimo utraty wiarygodności zasługuje on na kolejną szansę. Gromadzenie dowodów zasłużenia na warunkowe przedterminowe zwolnienie to rodzaj gry, gdzie publicznością jest personel więzienny. Scenariusz piszą uczestnicy gry, tj. funkcjonariusze Służby Więziennej i skazani. Świadomość gry towarzyszy wszystkim uczestnikom. Recydywiści borykają się z niewiarygodnością społeczną, i to zarówno współosadzonych, jak i personelu

³ Obecnie doktor habilitowany, Kierownik Pracowni Pedagogiki Specjalnej

więziennego. Również szacowanie „prawdy” i „kamufażu” w działaniach wizerunkowych recydywistów penitencjarnych dążących do warunkowego przedterminowego zwolnienia skłania sąd penitencjarny do projektowania prognozy kryminologicznej w oparciu o przeszłość, a nie terażniejszość, czyli zachowanie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Szczególne zainteresowanie zebranych wzbudził referat mjr. Roberta Witkowskiego, dyrektora Aresztu Śledczego w Elblągu, poświęcony przygotowaniu osób pozbawionych wolności do uczestnictwa w wolontariacie hospicyjnym. Prelegent postawił prowokacyjne pytanie o sens resocjalizacji penitencjarnej i odpowiedział na nie, przybliżając uczestnikom konferencji zasady funkcjonowania innowacyjnego programu readaptacji społecznej osób pozbawionych wolności, realizowany przez Zakład Karny w Gdańsku-Przeróbce przy współpracy z Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza w Gdańsku. Projekt ten został w 2009 r. nagrodzony Kryształową Wagą Wymiaru Sprawiedliwości. Omawiając cele wolontariatu hospicyjnego i jego psychospołeczne konsekwencje dla skazanych wskazano m.in. na możliwość ekspiacji za krzywdę wyrządzoną innym ludziom, uczenia się współdziałania w grupie, rozpoznawania i okazywania emocji, rozwijania umiejętności komunikacyjnych i zmiany w zakresie samooceny więźniów. Wymiar terapeutyczny wolontariatu hospicyjnego przejawia się w integracji osobowości wolontariuszy, w ich rozwoju osobistym – zarówno na poziomie interpersonalnym, intelektualnym, społecznym i duchowym oraz integracji społecznej. W trakcie wystąpienia poruszony został również wątek potencjalnych negatywnych aspektów takiego programu readaptacyjnego, związanych np. z niewłaściwym doбором wolontariuszy, niewystarczającym przygotowaniem ich do wykonywania powierzonych im zadań czy brakiem wsparcia w radzeniu sobie z trudnym doświadczeniem, jakim jest pomoc osobom umierającym. Referent podkreślił, że w przeciwdziałaniu takim przypadkom szczególnie ważne jest zaangażowanie personelu penitencjarnego.

Następnie dr Renata Pietruszka z Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego poczyniła uwagi na tle art. 77 § 2 kk. Regulacja ta zezwala sądowi *meriti* orzekającemu karę pozbawienia wolności na wyznaczenie surowszych ograniczeń do skorzystania przez skazanego z uprawnienia do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, niż te, które są przewidziane w art. 78 kk. Chodzi oczywiście o możliwość obostrzenia przesłanek formalnych stosowania tej instytucji określających liczbowo lub

ułamkowo wymagania dotyczące minimalnego okresu odbytej przez skazanego kary pozbawienia wolności. Ustawodawca wprowadza tylko jeden, ale wydaje się bardzo enigmatyczny, warunek zastosowania niniejszego unormowania w „przypadkach szczególnie uzasadnionych”. Dr R. Pietruszka podjęła w swoim referacie trud odpowiedzi na pytanie, co kryje się za tym pojęciem i jakie jest *ratio legis* przyjętego rozwiązania z art. 77 § 2 kk. Z redakcji tego przepisu nie sposób go bowiem odczytać. Na próżno szukać go również w uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy kodeks karny, bowiem w ogóle go nie przewidywał, a pojawił się dopiero w toku prac parlamentarnych. Próba ustalenia *ratio legis* powinna być punktem wyjścia do oceny funkcjonalności tego rozwiązania, ale w kontekście ogólniejszej refleksji nad instytucją warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Prelegentka po przedstawieniu szeregu uwag na zakończenie swojego wystąpienia postulowała wykreślenie art. 77 § 2 kk jako naruszającego zasadę równości. Przepis ten nasuwa wiele wątpliwości związanych z celami instytucji, stoi w sprzeczności z sensem tej instytucji i aksjologią oraz zasadami prawa karnego wykonawczego. Przesłanki formalne stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia i rozwiązanie z art. 77 § 2 kk są wyrazem pewnego dualizmu celów karania i celów warunkowego zwolnienia. Przesłanki formalne godzą w sens i cele warunkowego zwolnienia i wymiaru kary, a przepis art. 77 § 2 kk tylko pogłębia dualizm i powoduje zaprzepaszczenie celów szczególnoprewencyjnych na etapie wykonania kary. Oparty jest też na błędnym przekonaniu, że nadrzędną funkcją szeroko rozumianego prawa karnego jest funkcja ochronna, którą można zrealizować tylko za pomocą bardzo surowych kar hołdujących funkcji odwetu, co może być wyrazem populizmu penalnego.

Kolejny prelegent, sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Wasiński, przewodniczący VI Wydziału Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, podjął w swoim wystąpieniu zagadnienie problematyki wykonywania kary pozbawienia wolności na podstawie wizytacji i lustracji przeprowadzonych przez sędziów penitencjarnych w jednostkach penitencjarnych na terenie właściwości OISW w Łodzi.

W wystąpieniu *Zarządzenie zastępczej kary pozbawienia wolności w związku z uchylaniem się od wykonywania prac na cele społeczne a przyczyny i możliwości ograniczenia skali zjawiska* dr Anna

Janus-Dębska, kurator okręgowy przy Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga w pierwszym rzędzie dokonała porównania kary pozbawienia wolności z karą ograniczenia wolności, wskazując na zalety kary nieizolacyjnej. Dalej przedstawiła wyniki badań opinii kuratorów na temat problemów, z jakimi spotykają się oni nadzorując wykonywanie kary ograniczenia wolności, mających wpływ na przewlekłość postępowania (badania przeprowadzone na próbie 335 respondentów – kuratorów zawodowych w 45 okręgach sądowych). Wykazały one jednoznacznie, że do najczęściej pojawiających się trudności należą: uchylanie się skazanych od pracy, wykonywanie pracy nieregularnie czy w niepełnym wymiarze godzin. Respondenci wskazywali, że wśród przyczyn takiego stanu rzeczy istotne miejsce zajmują: orzekanie kary ograniczenia wolności wobec osób niezdolnych do pracy ze względu na stan zdrowia, bezdomność czy uzależnienie, takich, które nie wykonywały wcześniej orzeczonych prac, a nawet konflikt między wykonywaniem pracy zarobkowej przez skazanego a orzeczoną karą. Wyniki te prelegentka zestawiała z wynikami badań opinii przeprowadzonymi wśród 70 sędziów w 30 okręgach sądowych. Wśród czynników mających wpływ na przewlekłość postępowania wykonawczego dotyczącego kary ograniczenia wolności respondenci wskazywali najczęściej uchylanie się skazanych od pracy, wykonywanie pracy nieregularnie oraz niestawienie się skazanych na wezwanie sądu i kuratora, zaś jako przyczyny takiego stanu rzeczy podawali oni przede wszystkim brak poczucia nieuchronności kary za uchylanie się od wykonywania kary ograniczenia wolności i świadomości konsekwencji wynikających z uchylania się od jej wykonywania, a także kolidowanie jej wykonania z pracą zarobkową skazanych. Podsumowując, referentka podkreśliła, że sądy z uwagi na niewielką liczbę zleczanych wywiadów środowiskowych nie posiadają wiedzy, w niezbędnym zakresie, na temat sytuacji życiowej oskarżonego, jego deficytów i predyspozycji, co uniemożliwia ocenę realności wykonania orzeczonej kary, a w konsekwencji prowadzi do sytuacji, w której cele kary nie mogą zostać osiągnięte.

Kolejny referat, poświęcony przyczynom zarządzenia wykonywania kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej lub odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia w odniesieniu do dozorów sprawowanych przez kuratorów sądowych, wygłosiła Izabela Czyżykowska-Kobalczyk, kierownik I Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa. Prelegentka podkreśliła,

że dozór kuratora zajmuje naczelne miejsce wśród środków probacyjnych. Dokonując analizy danych statystycznych za lata 2012-2015 zauważa, że liczba orzekanych warunkowych zawieszonych wykonania kary z roku na rok spada. Zwiększa się natomiast liczba obowiązków nałożonych na skazanego. Wśród skazanych, wobec których zawieszono warunkowo wykonanie kary, ok. 46% osób było uprzednio karanych. Prelegentka zwróciła również uwagę, że spada liczba realizowanych dozorów. Z zestawienia przyczyn zakończenia dozorów wynika, że najważniejsze są trzy: upływ okresu zawieszenia (45%-52% ogółu zakończonych), zwolnienie od dozoru (12%-14%). Dozory zakończone na skutek pomyślnego upływu okresu próby stanowią ok. 50%-60% wszystkich zakończonych dozorów. Zarządzenie wykonania warunkowo zawieszonych kary kończą 23%-24% wszystkich dozorów. Najczęstszą przyczyną zarządzenia wykonania kary jest popełnienie podobnego przestępstwa umyślnego w czasie trwania okresu próby, uchylanie się od dozoru i uchylanie się od wykonania nałożonych obowiązków. W przypadku 97%-98% udzielonych warunkowych przedterminowych zwolnień nałożone są obowiązki i nałożony jest dozór. Przyczyny zakończenia dozorów na skutek odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia są analogiczne, tj. upływ okresu próby i zwolnienie od dozoru. Odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia stanowi 24%-25% ogółu wszystkich udzielonych warunkowych przedterminowych zwolnień, a przyczynami są: popełnienie umyślnego podobnego przestępstwa, uchylanie się od dozoru kuratora i wykonywania obowiązków. I. Czyżykowska-Kobalczyk postuluje, by zastanowić się, czy jest to dużo i jakie są prawdziwe przyczyny popełniania przez skazanego kolejnego przestępstwa, uchylania się od obowiązków. Dokładne zdiagnozowanie i opisanie przypadku przed wydaniem orzeczenia przez sąd jest niezwykle ważne, bowiem warunkowe zawieszenie wykonania kary jest nadużywane i nie jest właściwie wykorzystywane. W przypadku warunkowego przedterminowego zwolnienia, jak zauważa prelegentka, ważne jest właściwe przygotowanie skazanego przez Służbę Więzienną do opuszczenia zakładu karnego, by w warunkach wolnościowych mógł sobie poradzić.

W ostatnim wystąpieniu mgr Grażyna Rybicka, zastępca kuratora okręgowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi podjęła się omówienia roli sądowego kuratora zawodowego w przygotowaniu skazanego do życia po zwolnieniu z zakładu karnego w świetle art. 164 i 165 kkw.

W wystąpieniu, wychodząc od regulacji kodeksowych, które określają oczekiwania ustawodawcy wobec sądowego kuratora zawodowego, prelegentka przeszła do analizy zależności między liczbą spraw, które wpływają do zespołów kuratorskich dotyczących przygotowania skazanego do życia na wolności na podstawie art. 164 kkw, a liczbą dozorów, bowiem najczęściej kuratorzy przygotowują tych skazanych, którzy mają opuścić zakład karny po uzyskaniu przez nich warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary. Liczba tych dozorów na przełomie lat 2012-2015 wzrosła dwukrotnie. Prelegentka zauważyła, że tylko 1/3 skazanych korzysta z przepustki, o której mowa w art. 165 kkw, chociaż liczba udzielonych przepustek w ogóle w latach 2012-2015 wzrosła dwukrotnie. Próbując odpowiedzieć na pytanie, czy liczba dozorów wykonywanych przez zespoły kuratorskie w tym samym czasie również wzrosła, zauważa, że nie utrzymują się na stałym poziomie. Następnym niepokojącym zjawiskiem zauważonym przez prelegentkę jest rosnąca liczba złożonych wniosków o warunkowe zwolnienie z odbycia reszty kary i zmniejszająca się liczba uwzględnionych wniosków, a także zmniejszająca się przy tym liczba dozorów. G. Rybicka zauważa, że brakuje danych mówiących o tym, ilu skazanych jest przygotowywanych do życia na wolności na podstawie art. 164 kkw, ilu na koniec kary, a ma to przecież fundamentale znaczenie dla kuratora. Mówiąc o roli kuratora w przygotowaniu skazanego do życia na wolności zwróciła szczególną uwagę na przepisy art. 38 § 1 kkw, stanowiące o możliwości współdziałania fundacji, stowarzyszeń, organizacji i innych podmiotów z sądowym kuratorem zawodowym. Nigdzie jednak nie zostały określone zasady i zakres takiej współpracy. W praktyce kurator opracowuje wspólnie ze skazanym tzw. program wolnościowy, ewentualnie Służba Więzienna czyni to wspólnie ze skazanym, ale nigdy w zakładzie karnym nie spotkali się na terenie zakładu karnego przedstawiciele różnych służb, które mają możliwość udzielenia pomocy skazanym. Nie ma współpracy interdyscyplinarnej. Dodatkowym mankamentem jest to, że tylko Służba Więzienna i kuratorzy mają szczegółowo określone przepisy wykonawcze określające sposoby udzielania pomocy skazanym. Inne podmioty, które takiej pomocy udzielają, nie są zobligowane żadnymi przepisami do szczególnego traktowania osób po opuszczeniu przez nich zakładu karnego.

G. Rybicka podkreśliła też, że najważniejsza jest współpraca wszystkich służb oraz instytucji, które udzielają pomocy skazanym na etapie

przygotowania programu wolnościowego, przedstawiając jednocześnie wizję skutecznie realizowanej roli kuratora w przygotowaniu skazanego do wolności. Po pierwsze, powinny być opracowane zasady współpracy między instytucjami. Nie chodzi tu bynajmniej o zmianę przepisów, ale aby za pomocą spotkań, umów lub innych form porozumieć się tak, by móc prowadzić pracę interdyscyplinarną między tymi służbami. Po drugie, w przypadku skazanego opuszczającego zakład karny po uzyskaniu warunkowego zwolnienia kurator powinien móc pełnić funkcję koordynatora takiej pracy interdyscyplinarnej. Po trzecie, powinna być stworzona baza danych podmiotów, które działają na danym terenie, a które udzielają pomocy. Po czwarte, niezbędne są przepisy, które określałyby zakres pomocy, jakiej mogą takie podmioty udzielać. Po piąte, nie ma przepisów regulujących kwestię dokumentacji, która powstała w czasie przygotowywania programu wolnościowego dla skazanego opuszczającego zakład karny na koniec kary. Dokumentacja ta nie trafia ani do skazanego, który mógłby z nią udać się do pracownika socjalnego, ani nie trafia do miejskich ośrodków pomocy społecznej i innych organizacji. Dawołoby to możliwość monitorowania przez kuratora programu wolnościowego. Obecnie takiej możliwości nie ma. Może być monitorowany tylko skazany korzystający z warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary, ale i wówczas dokumentacja przekazywana jest kuratorowi sprawującemu dozór, który może wysyłać pisma do pracowników socjalnych, do wydziałów lokalowych. Nie może jednak zmusić tych pracowników do realizacji programu wolnościowego. Współpraca interdyscyplinarna umożliwiłaby opracowanie realnego programu całościowego pod warunkiem, że skazany odbywałby karę najbliższej miejsca przyszłego stałego pobytu, do zakładu karnego byłiby zapraszani pracownicy socjalni, doradcy zawodowi, przedstawiciele organizacji, kuratorzy i opracowano by wspólnie program wolnościowy na podstawie art. 164 kkw; istniałyby procedury i porozumienia co do tego, jak miałyby być dalej opracowany program. Reasumując, G. Rybicka podkreśliła, że gdyby wszystkie te postulaty były zrealizowane, to efekty pracy kuratora i Służby Więziennej byłyby o wiele większe.

Wystąpienie prof. A. Nawój-Śleszyński miało charakter wystąpienia okolicznościowego akcentującego jubileusz XX-lecia powołania Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Łodzi oraz współpracy tej instytucji z Zakładem Prawa Karnego Wykonawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Współpraca ta ma

odległą, bogatą oraz oryginalną historię, sięgającą drugiej połowy lat 50. ub. stulecia. W okresie ostatnich dwudziestu lat charakter tej współpracy był coraz intensywniejszy. Wyrazem potrzeby współdziałania było *Porozumienie o współpracy* z 8 lipca 2005 r. zawarte między Uniwersytetem Łódzkim a Okręgowym Inspektoratem Służby Więziennej w Łodzi. Relacja między tymi instytucjami przyniosła korzyści dla każdej ze stron. Dzięki otwartości i życzliwości kadry penitencjarnej jednostek podległych OISW w Łodzi możliwy był rozwój i aktywność Studenckiego Koła Penitencjarnego przy Zakładzie Prawa Karnego Wykonawczego, które w przyszłym roku obchodzić będzie dziesięciolecie swojej działalności, pod naukową opieką prof. A. Nawój-Śleszyński.

Po wygłoszeniu referatów przewidziano czas na dyskusję, w której głos zabrał wieloletni kierownik Katedry Prawa Karnego i Zakładu Prawa Karnego Wykonawczego WPiA Uniwersytetu Łódzkiego prof. S. Lelental, który zauważył, że każda konferencja jest potrzebna i pozwala nie tylko poznać, ale i rozwiązać wątpliwości. W kontekście wygłoszonych referatów zwrócił uwagę, że w art. 67 kkw z premedytacją nie użyto słowa resocjalizacja. Resocjalizacja nie jest bowiem celem wykonywania kary i nie należy do języka prawnego. Słowo to służy jedynie manipulacji – politykom, by zaostrzać politykę karną, a sędziom do nieudzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia ze względu na jej nieskuteczność. Jednak należy pamiętać, że słowo to dla przedstawicieli nauk pozaprawnych jest słowem kluczem. Wykonywanie kary ma jednak na celu poprawę jurydyczną. Skazanemu ma się po prostu nie opłacać popełnianie przestępstw, co nie wiąże się z resocjalizacją. Nie ma z nią nic wspólnego. Skazany przyjmuje tylko pozycję konformizmu. Prof. S. Lelental podkreślił, że Służba Więzienna jest bardzo profesjonalna, jednak pracuje w bardzo ciężkich warunkach. Te warunki wynikają nie tylko z przeludnienia zakładów karnych, ale również koniunkturalnych zmian przepisów prawnych. Skazany odbywa karę nie tam gdzie powinien, ale tam gdzie jest miejsce, bowiem dyrektor zakładu karnego musi przestrzegać wytycznych, które nakazują mu branie pod uwagę liczbę miejsc. System penitencjarny jest obecnie sparaliżowany. Mamy za dużo więźniów, przy czym – jak zauważył prof. S. Lelental – będzie jeszcze gorzej, bowiem przybędzie skazanych z UE, mimo iż buduje się nowe więzienia, to i tak będą one w krótkim czasie zapełnione. Trzecim problemem, do którego odniósł się prof. S. Lelental, to system dozoru

elektronicznego. Jeżeli sąd *meriti* orzekł karę pozbawienia wolności, uprawomocnił wyrok i nie zawiesił jej wykonania, to uznał, że zgodnie z art. 53 kk inna kara nie spełnia celów kary. Nie może zatem sąd penitencjarny zmieniać prawomocnego wyroku sądu orzekającego. Takiej możliwości kodeks nie dopuszcza. Czwarty problem, do jakiego odniósł się prof. S. Leleńtal, to warunkowe przedterminowe zwolnienie, które po zmianie przesłanek formalnych może być udzielone już po jednym miesiącu wykonywania kary pozbawienia wolności, co – jak zauważa profesor – jest niedorzeczne i bez sensu, bowiem okres dozoru, który trzeba będzie zastosować, będzie dłuższy od samej kary. Ponadto zauważył, że przepisy mówiące o możliwości sprawowania dozoru przez inne podmioty niż kurator są nie tylko fikcją ale są również niepotrzebne, bowiem przeciwdziałaniem przestępczości powinny zajmować się profesjonalnie do tego przygotowane podmioty, a nie przypadkowe insygnacje. Na zakończenie wystąpienia prof. S. Leleńtal wspomniał również swoją działalność w studenckim ruchu penitencjarnym i podkreślił, że warto kwestie poruszone na konferencji rozważyć i przedyskutować w przyszłości.

Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego ppłk Bogdan Nowak podziękował organizatorom za zaproszenie i pogratulował organizacji konferencji, bowiem współpraca praktyków i naukowców, nauki i praktyki, jest bardzo ważna. Aby uzyskać skuteczność istotne jest przełożenie języka teorii na język praktyki. Jeżeli się uda, to jest to osiągnięciem celów, do których zmierzamy. Współpraca, ta w Łodzi, udaje się od kilku lat, co cieszy i należy tego pogratulować. Również jest to założeniem Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego, w szeregach którego są zarówno przedstawiciele nauki z wielu uniwersytetów w kraju, jak i więźniaków i kuratorów zawodowych. Odnosząc się do słów prof. S. Leleńtala o resocjalizacji, przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego zauważył, że pedagogzy nie tylko cieszą się z poprawy jurydycznej, jest ona bardzo ważna, ale jest tylko pewnym minimum, pedagogzy chcą jednak tego maksimum, jakim jest właśnie resocjalizacja.

Na zakończenie konferencji, w imieniu gospodarzy głos zabrała prof. A. Nawój-Śleszyńska, podziękowała patronom honorowym i przedstawicielom wszystkich środowisk za udział w konferencji i zaangażowanie oraz złożyła życzenia wszystkim funkcjonariuszom Służby Więziennej oraz Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Łodzi z okazji ich jubileuszu.

Konferencję zamknął płk Jacek Lenart stwierdzeniem, że świat praktyki i nauki powinien się spotykać: „W dniu dzisiejszym nikt nie odbierze nam zawodowej przyjemności wspólnego spotkania się ze sobą, zwłaszcza nam funkcjonariuszom, w ten dzień tak szczególny, bowiem właśnie mija historyczna data XX lat uchwalenia ustawy powołującej Okręgowe Inspektoraty Służby Więziennej”.

Atutem konferencji była różnorodność poruszanych zagadnień, a także fakt, że wśród prelegentów i uczestników dyskusji znaleźli się przedstawiciele nauki i praktyki, w tym sędziowie penitencjarni, adwokaci, kuratorzy zawodowi i funkcjonariusze Służby Więziennej.